

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr.,
Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukami garmoni) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 282.

Piątek 6. grudnia 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRENUMERATA.

Odnosnie do ogłoszenia w nr. 278 Gazety naszej, a które co Soboty, czterokrotnie powtórzymy, wynosi prenumerata na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i TYGODNIOWYM DODATKIEM nadzwyczajnym, na rok następujący 1851:

kwartalnie dla miejscowych 4 złr. 15 kr.; dla pocztą odbierających 4 złr. 40 kr. m. k.
półrocznie drugie tyle, a stósownie i na rok cały.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia.
— Francya. — Szwajcarya. — Holandya. — Włochy. — Niemce.
— Prusy. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 20. listopada. Przejęty chęcią przyczynienia się wedle możności ku wsparciu unieszczęśliwionych w walce za całość monarchyi austriackiej wojowników, poświęcił przełożony c. k. bñkowińskiego sądu karnego pan Maksymilian Fűger de Rechthorn dwie broszurki bukowińskiemu batalionowi kordonowemu w tym celu, aby z zebranego za nie dochodu utworzono fundusz dla inwalidów tego batalionu.

Sprzedana wkrótce znaczna ilość egzemplarzy tego dziełka nastęrczyła już teraz możność wspomnionemu prezydentowi sądu karnego, zaknpić z dotychczasowego dochodu czystego 5 sztuk 4¹/₂ obliagacyi po 100 złr. m. k. i wraz z dokumentem ofiarowania przelać je do prezydum krajowego dla urzeczywistnienia tej fundacyi. Odsełając obliagacye te na miejsce przeznaczenia, poczuwa się c. k. prezydum krajowe do miłego obowiązku, podać oraz ten czyn patriotyczny z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 20. listopada. Dla wsparcia wdów i sierót po poległych w ostatniej wojnie domowej żołnierzach ze straży granicznej i narodowej wpłynęła ze strony dominium Korstówki kwota 2 złr. 31 kr. m. k., do której się przyczynili: tamtejszy dzierżawca dóbr Uszer Boruch Weinstein kwotą 1 złr., komisarz polityczny Solecki 1 złr., aktuaryusz dominikalny Niepinkiewicz 10 kr., budowniczy Wojciechowski 6 kr., urzėdnik gospodarczy Alexiewicz 10 kr. a rachmistrz Jaworski 5 kr.

C. k. prezydum krajowe ma sobie za miły obowiązek, podać te szczerobliwe dary z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Wylosowane listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego.)

Lwów. Dnia 5. t. m. odbyto 16te losowanie listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego za sumę 68.900 złr. Wyciągnięte losem i w następnym wykazie poszczególnione listy zastawne wypłacane będą na dniu 30tym czerwca 1851 i następnie monetą konwencyjną w imiennej ilości przez kasę nazwanego Towarzystwa.

Wykaz

Seryi II. po 5.000 złr. sztuk trzy nra ser.: 133, 140, 259.

Seryi III. po 1.000 złr. sztuk czterdzieści jedna, nra ser.: 334, 912, 1181, 1423, 1442, 1463, 1508, 1582, 1926, 1966, 2257, 2447, 2546, 2831, 3205, 3349, 3596, 3640, 4121, 4188, 4426, 4516, 4573, 4576, 4592, 4727, 5024, 5155, 5288, 5510, 6347, 6960, 7029, 7094, 7296, 7371, 7467, 7536, 7681, 7707, 7760.

Seryi IV. po 500 złr. sztuk siedmnaście nra ser.: 6, 272, 396, 880, 1249, 1626, 1852, 1888, 1915, 2012, 2102, 2154, 2202, 2319, 2329, 2340, 2563.

Seryi V. po 100 złr. sztuk czterdzieści cztery nra ser.: 106, 171, 390, 418, 650, 1108, 1134, 1443, 1516, 1613, 1741, 1793, 1852, 1915, 2123, 2445, 2525, 2598, 2615, 2835, 2986, 3217, 3221, 3272, 3566, 3609, 3682, 3834, 4040, 4056, 4070, 4086, 4113, 4397, 4651, 4696, 4734, 5328, 5562, 5690, 6157, 6211, 6528, 6899.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego wzywa niniejszem posiadaczy wykazanych powyżej listów zastawnych, aby się o spłatę kapitału dnia 30go czerwca 1851 do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie, lub też do domów handlowych: Franciszka Antoniego Wolfa w Krakowie, Kendlera i spółki w Wiedniu, Michała

Kaskla w Dreźnie, Mendelsolna i spółki w Berlinie a w Frankfurcie u pp. braci Bethmanów zgłosili, ponieważ kupony procentowe od tych listów zastawnych za dalszy czas wypłacane od kapitału potrącone zostaną.

Od Dyrekcji gal. stanowego Towarzystwa kredytowego.

Wiedeń, 2. grudnia. Dziennik „Lit. Oc. Cor.“ pisze: Według nadesłanych niezawodnych wiadomości umówione między ministrem księciem Schwarzenberg a baronem Manteuffel w Ofomuicu punkta otrzymały już sankcyę Jego Mości króla Pruskiego. Jest przeto pewna nadzieja, że kwestya spokojnie rozwiązana zostanie. Te nadzieje potwierdzają także doniesienia z Berlina z 30go b. m. Liczba tych, którzy wojnę uważają za nieszczęście dla Prus, a przytem obawiają się niebezpieczeństwa i zmiennych jej kolei, wzmagają się widocznie. Jedna partya nagli wprowadzi do wojny na każdy sposób, można się jednak spodziewać, że nie weźmie przewagi nad tymi, którzy pokój i wewnętrzny porządek swego kraju ocalić postanowili.

(Ustawa o teatrze.)

Wiedeń. Wydany dziś 30go listopada 1850 CLIV. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa zawiera pod nr. 454 następcne rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 25. listopada 1850, obowiązujące dla Austrii powyżej i poniżej Anizy, dla Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Tyrolu i Vorarlbergu, Tryestu, Gorycyi i Gradyski, Istrii, Dalmacyi, Czech, Morawii, Szlaska, Galicyi, Bukowiny, Węgier, Kroacyi i Sławonii, Serbskiego Województwa z Temeskim Banatem, Pogranicznego Wojskowego okręgu i Siedmiogrodu, którem się ustawa o teatrze ogłasza.

Na mocy wydanego na najunizęszy projekt rady ministerjalnej najwyższego dekrety z dnia 14. listopada bieżącego roku, obwieszcza się następcją ustawa o teatrze wraz z wydaną do namiestników instrukcyą o wykonywaniu ustawy teatralnej:

Ustawa o teatrze:

§. 1. Widowiska teatralne wszelkiego rodzaju mogą przedstawiać zwykłe tylko w gmachach teatralnych albo w przyzwolonych na to osobnych przestrzeniach zaopatrzeni osobistem upoważnieniem przedsiębierycy.

§. 2. Co się tyczy stawiania gmachów teatralnych i uzyskania upoważnień do przedsiębierystw teatralnych, pozostają istniejące przepisy i nadane pojedynczym zakładom przywileje w mocy obowiązującej.

Wyjątkowe pozwolenia do pojedynczych przedstawień przez dyletantów daje starosta okręgowy (przełożony komitatu, delegat, prefekt itd.), a w miastach, gdzie są dyrekcye policyi, dyrektor policyi lub starosta grodzki.

§. 3. Każda jakie bądź nazwisko mająca produkcya sceniczna potrzebuje przed pierwszym swem przedstawieniem pozwolenia ze strony namiestnika, a przedsiębierycy lub oznajmiony publicznej władzy zastępcza (dyrektor) odpowiedzialny jest za to, aby żadne dzieło sceniczne bez otrzymanego od namiestnika pozwolenia nie było przedstawiane, i aby się w przedstawieniach ściśle tego pozwolenia trzymało i w żaden sposób od niego nie odstępywano.

§. 4. Uzyskane pozwolenie przedstawienia przysłuży tylko przedsiębierycy i scenie, które wyraźnie w niem są wymienione.

Dzieła sceniczne jednak, które za uzyskanem pozwoleniem były już przedstawiane na jakiej scenie stołecznego miasta w koronnym kraju, nie potrzebują do dalszego przedstawienia na jakiej innej scenie koronnego kraju nowego pozwolenia.

§. 5. Dane pozwolenie przedstawienia dla powodów publicznego porządku może być każdą razą odebrane.

§. 6. Do władzy bezpieczeństwa państwa (starostwo grodzkie, dyrekcya policyi, starostwo okręgowe itd.) przynależzy czuwać nad tem, aby przedstawienia tylko za uzyskanem pozwoleniem i zgodnie z niem wykonywano, następcnie aby sposób przedstawienia (wystawa sceniczna, kostium itd.) nie zawierał nic gorszącego, coby publiczną przyzwoitość obrażało.

Władza bezpieczeństwa powołana jest w ogóle czuwać podczas przedstawienia nad utrzymaniem spokojności, porządku i przyzwoitości, i uchylać wszelkie przeszkody przyjemności publicznej.

Jeżeli tego wymagają naglące względy, można całkiem lub w części zakazać przedstawienie scenicznego dzieła za mającym się później otrzymać od namiestnika pozwoleniem, a nawet dalszy ciąg rozpoczętego już przedstawienia zastanowić.

W przypadkach nadzwyczajnych umocowana jest kazać ustąpić z gmachu i zamknąć go.

§. 7. Przeciw decyzji namiestnika pozwolony jest przedsiębiorcy teatru rekurs do ministra spraw wewnętrznych, a przeciw rozporządzeniom władzy bezpieczeństwa do namiestnika.

Kary:

§. 8. Każde przekroczenie postanowień tej ustawy ulega jako przestępstwo pieniężnej karze od 50 do 500 reńskich m. k. a w obciążających okolicznościach prócz tego aresztowi do trzech miesięcy, bez szkody przesładowań sądowych, do którychby przedstawione sztuki co do swej treści powód dać mogły.

§. 9. Za pojedyncze, gorszące odstępowania od pozwolonego tekstu scenicznego dzieła (extemporacye) ma władza bezpieczeństwa w miarę okazującego się z ich treści złego zamiaru, skazać winowajcę na zapłacenie pieniężnej kary od 5 do 50 zr., jeżeli przeto na surowszą karę według niniejszej ustawy lub według powszechnych ustaw karnych niezasłużono.

Wiedeń, 25. listopada 1850.

Bach m. p.

(Lit. „koresp. austr.“ o giełdzie wiedeńskiej.)

Wiedeń, 1. grudnia. Jeżeli giełda ma być pewnym regulatorem wartości złota i papierów publicznych, tedy jak się samo przez się rozumie, szczególnie na to uważać należy, aby tam uczęszczały tylko osoby wykształcone i lojalne, mianowicie ludzie zdolni ocenić stosunki w ogólności i umiejący rachować. Tylko ta okoliczność, że na giełdę wiedeńską w ostatnim czasie uczęszczały liczne indywidua niepodające w pomienionym względzie żadnej gwarancji, mogła się stać powodem, że demoralizacya tak szybko postąpiła i wzrosła.

Mianowicie w złocie agiotowano w sposób niesłychany. Gdy złoto jeszcze stało między 10 a 20 procent agio, sprowadzali je znakomici bankierowie z zagranicy. Sprzedawano je za liwerunkiem, tutaj zaś kupowano obce weksle. Opinia, że przeto wiele złota spłynęło na plac wiedeński spowodowała także i innych spekulantów do sprzedawania tego artykułu za liwerunkiem.

Lecz gdy za nadejściem terminu liwerunku zabrakło potrzebnego zapasu, musiano z dnia na dzień płacić „deport“ od kilka set dukatów tak że wynosił w końcu kilka reńskich dziennie.

Ta okoliczność była bez wątpienia najznaczniejszą i najgłośniejszą zachętą do zakupywania złota, gdyż wartość jego nieobliczano w miarę zagranicznych dewizów, ale według chwilowej konkurencji. To podało najgłośniejszy powód do agiotowania, z czego kilku pokatnych senzalów bardzo dobrze korzystać uniało, gdyż z powodu potrzeby złota ku dotrzymaniu terminów kontowych częstokroć dziennie wzrastała cena złota od 5 do 6 od sta. W notowaniu kursów złota w porównaniu z kursami wekslowemi widoczna była przemoc agiotowania. Często kiedy konjunktury z powodu pomyślnych zdarzeń politycznych niesprzyjały agiotowaniu, okazywał się kurs złota 5 do 6 od sta. niżej wartości zagranicznych dewizów, tak że złoto, które niedawno przedtem posyłano zagranicę, gdzie je mianowicie w Belgii na obcą monetę przetapiano, ośm dni później, gdy przeciwny zaszedł stosunek znowu tu powracało do wymiany.

Przez zdradliwe podszepty wszelkiego rodzaju przyczem nawet jak się zdaje czynnemi były wpływy obce, doszło w końcu agiotowanie do najwyższego szczytu, poszczęściło mu się nawet wywołać w koterykach wielkiej publiczności niepokoje i postrach. Każdy chciał nagle kupować złoto, dukaty szły w górę, a bankierowie chcący złoto sprowadzić z zagranicy, zakupywali zagraniczne weksle, z kąd dziwne zjawisko, że podczas gdy złoto na wszystkich znaczniejszych targowicach pieniężnych w Niemczech, z powodu wielkich przesyłek z Kalifornii o 3 do 4 pct. spadało, tutaj cena jego ciągle niezmiernie szła w górę.

Rzecz naturalna, że i weksle niemogły ująć tym wpływem i wnet wypędzono je niesłychanie w górę. Chwilę zdawało się jakoby tysiące najznakomitszych kapitałów chciało się przenieść za granicę. Zawsze jednak wynosiła różnica między złotem a dewizami 15 do 16 od sta.

Ta rażąca dysproporcja dowodzi najoczywiście, że miasto rostopnego wyrachowania, bezwzględne szachrajstwo pomocnem było w notowaniu walut i kursów wekslowych ze szkodą rzetelnych ludzi handlowych i publiczności.

(Rozporządzenie urzędowe.)

Wiedeń, 2. grudnia. Gazeta Wiedeńska zawiera wykaz przyzwolonej lekarzom polowym c. k. armii od dnia 1. grudnia 1850 płacy w pokoju i wojnie, tudzież oznaczenie rangi lekarzów polowych; następnie dekret c. k. ministerstwa finansów o postępowaniu przy składaniu należności za umieszczane w krajowych pismach periodycznych podlegające opłacie ogłoszenia i wiadomości. Dekret ten jest obowiązujący dla wszystkich krajów koronnych.

— 2. grudnia. Pan Galba, docent przy tutejszym uniwersytecie złożony został z swej posady za to, że się wdał w gorszące dysputy o politycznem znaczeniu różnych narodowości Austrii, a mianowicie także o abstrakcyjnym pojęciu udzielnosci ludu.

(Wiadomości bieżące z Wiednia z d. 30. listopada.)

Wiedeń, 30. listopada. Władyka z Montenegro przybył tu wczoraj i wysiadł w hotelu pod „Cesarzem rzymskim.“ Jak słycać ma on tu zabawić przez całą zimę.

— Fml. książę Karol Schwarzenberg, dotychczas gubernator Lombardyi, mianowany został komendantem 7go, fml. książę Edmund Schwarzenberg komendantem 14go korpusu armii, generał-majorowie Wolter i Barov feldmarszał-lejtnantami i dywizyonerami przy 2gim korpusie armii, a generał-major Schlitter brygadyerem przy tym samym korpusie.

— Ministerjum finansów zezwoliło na przyjmowanie bezpłatnych praktykantów do c. k. urzędów podatkowych, aby tym sposobem wykształcili się przydatni na przyszłość urzędnicy podatkowi. Praktykańci tacy wcieleni będą do stanu praktykantów urzędowych dla władz kameralnych i manipulujących urzędów cłowych, jakoż i przyjęcie ich zależeć ma także od postanowień przepisanych dla praktykantów przy urzędach cłowych.

— Izby handlowe i stowarzyszenia rękodzielników przypominają kupcom i fabrykantom austriackim, że termin do nadsyłania artykułów dla wystawy londyńskiej za 14 dni już upływie, i że przedłużenie jego niełatwo już nastąpi.

— Bataliony strzelców i regiment strzelców cesarskich mają być zaopatrzone w nowe do kul kończących przyrządzone strzelby. Pewna ilość tych strzelb będzie już wkrótce rozdana.

— Pierwsze losowanie węgierskich obligacyi centralnej kolei żelaznej odbędzie się w poniedziałek.

(Rchsz.)

(Subskrypcya na lomb. wenecką pożyczkę.)

Werona, 25. listopada. *Foglio di Verona* zawiera dziś w urzędowej części podpisane w nieobecności jeneralnego gubernatora przez Jego Excelencyę feldzeugmajstra Franc. hrabiego Gyulai ogłoszenie, które uwiadamia o utworzeniu subskrypcyi na lomb. wenecką pożyczkę, a oraz o nałożeniu pożyczki przymusowej z tem zapewnieniem, że zebrane zapomocą ostatniej kwoty albo częściowo albo całkowicie zwrócone będą w miarę tego, czyli w drodze subskrypcyi przynależne sumy częściowo lub całkowicie pokryte zostaną. Ogólna suma pożyczki dobrowolnej dla całkowitego ściągnięcia asygnacyi skarbowych, wynosić będzie 128 milionów lire, pożyczki przymusowej zaś 100 milionów lire; wszelako środek ten przymusowy rozciąga się tylko na ową część pożyczki, która w monecie brzęczącej ma być wypłacona. Gdyby cała pożyczka w dobrowolny sposób skuteczną została, wtedy ustałby natychmiast przymusowy kurs asygnacyi skarbowych, a zaś ta część ich, która w takim razie do pokrycia pożyczki użytą nie została, zamieniona będzie na 5 procentowe papiery lombardzko-weneckiego banku.

(G. W.)

Ameryka.

(Wiadomości z Brezylji.)

Cesarz zamknął dnia 11. listopada izby uroczystą przemową. Najstarszą księżniczkę uznano według konstytucyi i formalnie następczynią tronu. Brezylia gotuje się do wojny przeciw republice argentyńskiej. Brezylia zawarła z Paragwaj traktat zaczepny i odporny i już go ratyfikowano.

(Austr.)

Hiszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 23. listopada. Dzisiejsze wiadomości urzędowe mającej się wagi; przeciwnie pogłoski krążące w wyższych towarzystwach dosyć są zajmujące. Tak podają jako rzecz zupełnie pewną, że izbom przedłożony będzie niebawem projekt ustawy tyczący się uznania infantami Hiszpanii dzieci pochodzących z małżeństwa królowej matki z księciem Rianzares. Równocześnie wytoczyć się ma kwestya utworzenia nowych tytułów książąt dotowanych ze skarbu publicznego, te tytuły mają być nadane księciu Rianzares, księciu Walencyi i księciu Baylen, niema jednak być dziedziczne, a ponieważ książę Baylen ma już lat 80 i jest słabowity, przeto tytuł ten ma spaść po jego śmierci na ministra spraw wewnętrznych, hrabię Saint-Louis, którego familia pochodzi z Belgii, a którego stryj p. Sartorius potąd jeszcze mieszka w małym miasteczku Visé.

Księżna Klementyna, książę jej małżonek, ich dzieci i ich świta, przybyli wczoraj wieczór do Madrytu i zajmują w pałacu królowej Izabeli apartamenta księcia i księżny Montpensier, przygotowane na ich przyjęcie.

Królowa Izabela i król Don Francisco d'Assisi powitali z największą serdecznością swoich dostojnych gości.

Krótki czas tylko zabawią w Madrycie; pojutrze myślą wyjechać do Sewili. Gdyby księżna Klementyna dłużej zabawiła w Madrycie, odwołano by bal w pałacu, który się jutro odbędzie. Dziś rano oddała księżna Klementyna wizytę Maryi Krystynie, która ją wczoraj wieczór odwiedziła.

W ciągu dnia zwiedzali zagraniczni książęta muzeum i rozmaite osobliwości stolicy. Towarzyszyli im poseł portugalski i książę Glücksberg.

(Ind.)

Anglia.

(Depesza telegraficzna.)

Liverpool, 28. listopada. Krwawe starcie się między Anglikami i Papistami spowodowało się zbrojną do przedsięwzięcia stosownych kroków.

(Austr.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 29. listopada. Wysłano wojska do departamentu Nièvre dla zapobieżenia mogącym wybuchać niespokojnościom. Izba prawodawcza odroczyła wniosek pana Creton względem zniesienia

wygnania Burbonów na 3 miesiące. Pogłoski o wspólnych krokach ze strony Anglii i Francji w kwestyi niemieckiej są bezzasadne.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z 27. listopada.)

Paryż. 27. listopada. Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 2giej pod prezydencją p. Dupin. Jenerał de Grammont rozwija swój wniosek względem przeniesienia siedziby rządowej po-za obręb Paryża (Versailles). „Rewolucye — rzecze — udają się i biorą górę, jak tylko rząd w Paryżu runie. Jeżeli kiedy odniosła anarchya tryumf w Paryżu, tedy z taką samą jak w roku 1793 łatwością uorganizowałyby i rozszerzyła na cały kraj terroryzm. Rowolucya lutowa wzgardziwszy zuchwale powagą woli prowincyi, rozwinęła oddawna już krzewiąca się myśl oddalenia siedziby rządowej z Paryża. Przyszła już ta godzina, Francya ocknęła się, i niechce dłużej już cierpieć tyranii Paryża; dowodem tego są przedłożone petycye i deliberacye różnych miast znaczniejszych. Francya chce na przyszłość sama się rządzić, a zmiany polityczne przyjmować tylko od legalnego zgromadzenia narodowego.“ Mowca usiłuje dalej dowieść, iż w Paryżu właśnie cudzoziemcy stali na czele rewolucyonistów. Marat był ze Szwajcaryi, a Anarchazy Klotz rodem był Prusak; tajne towarzystwa przed rokiem 1830 składały się z ludzi przybyłych z Szwajcaryi i Niemiec. Tak samo dzieje się i teraz. „Mamy patrzeć na to z założonemi rękoma, lub raczej pójść za przykładem Ludwika Wielkiego lub szwajcarskiej republiki? Wszakże zgromadzenie konstytuujące samo już miało zamiar przenieść się z Paryża. (Nie! Nie! głosy z Lewej.) Powinniśmy nieustawać w zabezpieczeniu się przeciw anarchyi, którą nam zbliżka już grozi. Nasze finanse zmarniałyby, zewnętrzna polityka nasza stałaby się całkiem bezwładna, gdyby rząd i nadal jeszcze pozostawał w Paryżu w obec takiego systemu ze strony uzbrojonego od stóp do głowy nieprzyjaciela, w obec 100,000 spiskowych, i w asystencyi 100,000 bagnatów. Gdyby siedziba rządu nie znajdowała się była w Paryżu, tedy podobne jak w roku 1848 infamie nie byłyby się zapewne wydarzyły. (Gwar nieukontentowania po Lewej.) Nienawidzę rewolucyi, bowiem przekonałem się, iż wszystkie do-niecznego; gdyby wybór odemnie zależał, nigdybym nie wybrał republiki za formę rządową; mimo to jednak nie zapoznaję powodów jej istnienia: wieczna hańba! wszystkie władze upadły, a i jednej nawet nie ogłosiły protestacyi; mówiac poprawdnie: rząd prowizoryczny niezabrał nikomu miejsca, znalazł je bowiem opróżnione. (Oklaski z Lewej.) Nie kłóćmy się teraz o formę, lecz starajmy się utrzymać istnącą. Francya upaść może znów jedynie niespodzianą tylko sprawą; niespodzianka ta zajęłaby mogła tylko w Paryżu; spieszy się przeto z opuszczeniem Paryża!“ — Minister spraw wewnętrznych, Baroche, oświadcza się zwięźle z swojego miejsca, iż rząd jest przeciw uwzględnieniu tego wniosku, jakoż odrzucono go 437 głosami przeciw 194. Ustawę względem zaprowadzenia elektrycznych telegrafów prywatnych wzięto po raz trzeci pod obrady. Poprawka dep. Charras, według której przy dozwoleniu jednakowego zniżenia prenumerat dla elektryczno-telegraficznych korespondencyi ze strony ministra spraw wewnętrznych, mają wszystkie bez wyjątku dzienniki doznawać równego uwzględnienia, wzięto do rozpoznania i tem przerwano dalsze nad tą ustawą obrady. — Następnie załatwiono niektóre podrzędne sprawy; umowę z Saksonią z dnia 28go kwietnia 1850 względem wydawania zbiegów, przyjęto stanowczo po trzykrotnych obradach.

(Dyskusye w biurach izby prawodawczej. — P. Beaumont broni polityki Austrii.)

Paryż, 26. listopada. Wczorajsza dyskusya w biurach izby jest w niejednym względzie godna uwagi. Rzeez szła o mianowanie komisji mającej rozpoznać żądanie rządu: przyzwolenia na kredyt 8,200,000 franków dla pomnożenia armii francuskiej. Po dość żywej debacie wybrano do komisyi wyłącznie takich tylko członków, którzy bronili i usprawiedliwiali austryacką politykę przeciw uroszczeniom berlińskiego gabinetu w kwestyi niemieckiej. Uważano nawet, iż hr. Montalembert, który przy każdej sposobności okazywał się zaciekłym przeciwnikiem Austrii, stanął wczoraj po stronie cesarskiego gabinetu przeciw Prusom. Również i markiz de Dalmatie zastępujący za rządów lipcowej monarchyi przez wiele lat naród francuski u dworu berlińskiego, oświadczył się wczoraj przeciwko pruskiej polityce, zarzucając jej, iż daje się od demagogów niemieckich prowadzić. — Ze wszystkich jednak mów mianych wczoraj w biurach izby najważniejsza jest mowa pana Gustawa de Beaumont, niegdyś posła francuskiej republiki w Wiedniu. Przed kilkoma miesiącami mówił on w akademii *de France* z wielką pochwałą o rządzie austryackim, wczoraj zaś zbijał czynione Austrii zarzuty, jakoby dążyła do przywrócenia absolutyzmu i opierała się rozszerzeniu liberalnych idei, z czego Prusy radeby utworzyć dla siebie monopol. P. Gustaw de Beaumont zabrał był głos dla odparcia twierdzeń jednego stronnika „Czerwonych“, jakoby interes wolności wymagał tego, iżby Francya stanęła silnie po stronie Prus.

W skutek mowy jego, w której wszystkie wniesione przeciw Austrii zarzuty i oszczerstwa zreasumował i zbijał najdowodniej, wybrano pana Gustawa de Beaumont członkiem komisyi.

Zasada, która pozyskała dla siebie wczoraj przeważną większość, jest „zbrojna neutralność“, gdyż minister spraw zewnętrznych jenerał Lahitte (jako *Journal des Débats* słusznie uważa) wyznał był otwarcie, iż Francya w razie rozpoczętej między Austrią a Prusami wojny byłaby powołana do przywrócenia pokoju, i dlatego też powinna stanąć zbrojnie.

Ani jednego deputowanego, który jakiegokolwiekby sympatyje dla Prus okazał, niewybrano członkiem komisyi; jestto oczywisty dowód, jak dalece odrzucająwe Francji politykę króla pruskiego. (Lit.)

Szwajcarya.

(Posiedzenie szwajcarskiej rady narodowej.)

Berna. 23. listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu rady narodowej odczytano nareszcie poselstwo rady federacyjnej w sprawie wojskowych kapitulacyi z Neapolem. Poselstwo to stanowi w pierwszej linii tylko konsekwencyę dawniejszego poselstwa i kończy propozycyą: „Pozostawia się do woli interesowanych kantonów, dysponować swemi kapitulacyami z królem Neapolitańskim, i wyjmuje się z mocy obowiązującej federacyjną uchwałę z 20. czerwca b. r., która werbunki zastanowione były. Motywowanie opiera się najszczególniej na trudności terażniejszych stosunków, a przedewszystkiem na punkcie finansowym. Co do szczegółów nadmieniono, że za sam zwrot żółdu wypadałoby rocznie 1,476,000 franków, a przytem przy uchyleniu traktatów niezwłocznie sumę 1,230,000 frank. zapłacić, a przecież nawet w zbliżający sposób niebyłoby jeszcze wszystko zaspokojone. Nakoniec trudność wykonania byłaby największa, a zwłaszcza, że teraz niazachodzą takie okoliczności, aby z nich konieczność znie-sienia traktatów wyprowadzić się dała. Również nie jest to teraz w interesie Szwajcaryi, a właściwe kantony uważałyby się za pokrzywdzone w prawach swej udzielnosci. Co się tyczy trudności wykonania, nadmieniono tylko o werbunkach fałszywych, które od roku pomimo zakazu zuchwale górę biorą. Prawda, że w tym względzie nakazano w kantonach Zurych, Berna, Luzern, Ury, Schwyz, Unterwalden, Zug, Freyburg, Solura, Appenzell i Wallis indagacye, atoli rezultat był taki, że albo je uznano za niewinne, albo też trudno było dójść właściwej sprawy. Na przypadek, jeżeliby izby odrzuciły powyższy wniosek rady federacyjnej, proponowano: zakazać stanowczo werbunki dla wszelkiej obcej służby wojskowej, i dla dopięcia choć poniekąd tego zamiaru, wydać w tej mierze prowizoryczną ustawę karną.

(Koln. Ztg.)

Holandya.

(Sprawy drugiej izby Stanów jeneralnych. — Pogłoska mylna.)

Izba druga Stanów jeneralnych przyjęła na posiedzeniu swem z 20go projekt stanowiący należytość od zarejestrowania naturalizacyjnego aktu na 50 zlr., tudzież projekt względem przyzwolenia kredytu dwóch milionów reńskich dla dalszych robót przy osuszeniu morskiego jeziora Haarlem; poczem izba odroczyła się do 2. grudnia r. b. — Podana w dzienniku *Nieuwe-Rotterdam Kourant* wiadomość, jakoby minister spraw zewnętrznych i wojny udał się w skutek niepomyślnych depezy z Niemiec — do króla w Loo przebywającego, jest bardzo niedokładna. W kwestyi kurheskiej zachował rząd nasz neutralność tak dla Limburga jak i Luxemburga.

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 27. listopada. Wczoraj na posiedzeniu izby odczytał p. *Buoncompagni* własnego układu adres. Lewa strona zażądała niezwłocznego wydrukowania tego adresu i wzięcia pod dyskusyę. *Buoncompagni* zaś zyczył sobie, aby go przyjęto przez aklamacyę. Większość oświadczyła się za dyskusyą, poczem p. *Buoncompagni* cofnął swój wniosek wraz z projektem adresu.

Florenca, 27. listopada. Dekretem ministeryalnym zawieszony został na 5 dni dziennik *Statuto* za obelżywy artykuł swój o rządzie francuskim. Podług doniesienia w *Conservatore Costituzionale* ogłoszono temi dniami w Rzymie liberalną ustawę municypalną.

(Lit. kor. austr.)

(Podpisany traktat pocztowy między Austrią i Toskanią.)

Urzędowy dziennik *Monitore Toscano* donosi, że umówiony między Austrią i Toskanią traktat pocztowy został podpisany dnia 5. b. m. przez ministra spraw zewnętrznych księcia Casigliano i cesarskiego ambasadora barona v. Hügel.

(Ostatnia poczta z Włoch.)

Turyń, 27. listopada. Wczoraj odbyło się pierwsze przedstawienie baletu dziewcząt pod kierunkiem pani Weiss, a ponieważ jak wiadomo przedsięwzięcia zaprzeczyła w pismach publicznych mniemanie pochodzenie swych baletniczek z Wiednia, przeto — co jednakowo jest rzeczą szczególną — niezbywało wcale na szumnych oklaskach. — Dzisiejszy numer dziennika *Risorgimento* podaje długą korespondencyę z Rzymu, która jak zwykle powstaje na politykę stolicy apostolskiej. W korespondencyi tej powiedziano pomiędzy innemi, że w Rzymie dziwią się niezmiernie, dlaczego parlament turyński niewziął dotychczas pod obradę nieporozumienia rzymskiego. Oczekiwano bowiem bardzo cierpkich, skandalicznych i agitatorskich rozpraw w tej mierze. Dalej wspomina korespondent, że w najznakomitszych towarzystwach w Rzymie rozmawiano w tych czasach o blizkiej zmianie w osobie sekretarza państwa. Kardynał Antonelli miał w stanowczych wyrazach zażądać dymisyi swojej, której mu jednakże nie udzielono.

Liworna, 22. listopada. Transporty rekrutów szwajcarskich mają tu główną swą stacyę i co tygodnia dwa lub trzy razy odpływają ztąd neapolitańskimi statkami parowemi. Po przybyciu do Neapolu ubierają ich zaraz w mundury, musztrują i odsłają częścią do Sycylii, częścią zaś do Kalabrii.

Rzym, 24. listopada. Z każdym dniem pomnaża się tu liczba cudzoziemców. W ogóle obiecują sobie na ten rok bardzo świetny karnawał.

Bolonja, 22. listopada. Przed kilku dniami rozstrzelano tu 3 członków z bandy zbójckiej Passatorego. (Lit. k. austr.)

Niemce.

(Ułaskawienie dwóch więźniów politycznych.)

Karlsruhe, 26. listopada. Z pomiędzy więźniów politycznych w Kislau uwolniono wczoraj dwóch znowu, po wysiedzianym areszcie przez 9 przeszło miesięcy, a to: byłych poruczników Leiner i Weik. J. królewicz. Wysokość wielki księżę, darował im resztę kary ich fortecznej. — Ile wiadomo, znajdują się potąd w więzieniu dwóch jeszcze tylko oficerów z rzędu tych którzy wzięli byli udział w rewolucyi: dawniejsi porucznicy Biesele i Maler, pierwszy w Kislau, drugi zaś w Bruchsal. (Manh. J.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. listopada.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀₀ — 66¹/₄; 4¹/₂⁰/₁₀₀ —. Akcje bank. 975. Sard. 32⁷/₈. Hyszp. 3⁰/₁₀₀ — 32¹/₈. Polskie 300 — —; 500 — 77.

Prusy.

(Ogłoszenie urzędowe.)

Berlin, 29. listopada. Podług nadesłanego tu właśnie wiadomości finansowej komisji w Warszawie, otrzymały rozkaz polskie urzęda cłowe pierwszej i drugiej klasy na granicy pruskiej i austriackiej, aby ze względu na blizką zmianę stosunków cłowych między Polską i Rosją od dnia 19go listopada (1go grudnia) r. b. przeznaczonych do przewozu przez Królestwo Polskie do Rosji towarów nieodprawiały już więcej.

Berlin, 29. listopada 1850.

Minister handlu, rękodzielnictwa i robót publicznych, v. d. Heydt,
Minister finansów, v. Rabe. (P. S. A.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 21. listopada. Według doniesień handlowych z Jaryczowa i Szerzera sprzedawano tamże na targach w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 19r.45k.—18r.30k.; żyta 14r.15k.—13r., jęczmienia 8r.20k.—10r.; owsa 6r.30k.—5r.30k.; hreczki 9r.40k.—8r.; kartofli 3r.20k.—0. Celnar siana w Szerzerze 3r.30k. Za sąg drzewa twardego 15r.—22r.30k., miękkiego 12r.30k.—19r. Funt mięsa wołowego kosztował 10k.—10k. i garniec okowity 2r.42k.—4r.10k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 29. list. Według doniesień handlowych z Bolechowa, Bukaczowic, Doliny, Kałusza, Rozdołu, Roźniatowa, Stryja, Skolego, Wojniłowa, Żurawna i Żydaczowa podajemy najwyższe i najniższe ceny, jakie istniały tamże na targach w drugiej połowie listopada: Korzec pszenicy w Bukaczowcach 18r., Dolinie 18r. 45k., w innych po 20r.; żyta w Bukaczowcach 13r., w Rozdole 15r.; jęczmienia w Bolechowic 9r. 30k., w Dolinie 13r. 45k.; owsa w Roźniatowie 5r.

(Nadesłano z Tarnowa.)

Lat temu kilkadziesiąt jak niedościgłe wyroki Opatrzności zmazały byt polityczny narodu polskiego z pomiędzy żyjących europejskich narodów; odtąd kusił on się na kilka zawodów o odzyskanie straty, którą trudno było mu przeboleć, przeznaczając temu celowi w ofierze potoki krwi i ogromy mienia swojego. Wszystkie prawie wysiłki w świeżej są jeszcze pamięci.

Lecz jakaż z tych poświęceń bez końca i miary urosła dla onej sprawy korzyść, jeżeli wyłączymy sławę męztwa, której wszakże świat nam nigdy nie zaprzeczył? — Ogrom tego dzieła mierząc potęgą zapału, oddaje patriotę przynajmniej część poświęceniu, acz z rozdartem widzi sercem, że każdy on ruch zamiast odrodzenia rzeczy pospolitej, sprowadził nieprzeliczone klęski dla rozbitków, którzy i celu nie osiągnęli, i wystawiali na zgubę co z powszechnej toni uniesiono. — Ubolewając nad niedolą przyjaciel ludzkości, bezwarunkowo jednak nie potępi przedsięwzięć, które pod przybliżnym rachunek wzięte, dorzuciwszy na szalę zapału i dzielności, udanie się sprawy w niej jakim względzie podobnym okazywały.

Niestety! planom lat ostatnich, wywarzonym w zagorzałości, nie opartym na żadnej rachubie, stawiającym wszystko na kartę, patriotę i przyjaciel ludzkości pobłażyć nawet nie może! Kto strząskany korab, niesiony nawałnicą do spokojniejszej przystani nieopatrzywszy masztów, bez poglądu na gwiazdy przewodniczki, bez wiadomości kędy szukać portu zbawienia, potraça na burzliwości morskie, czyż można przebaczyć, jeżeli szczęty, które mogły być zadowolone, w wiecznym zatona zamęcić?

Dzięki Opatrzności, że zgubna zaraza myśli i czynu nie przyjęła się w kraju naszym, bo nieskończenie małej liczbie braci obłąkanej dość jeszcze wcześniej otworzyły się oczy na bezdro, w które szal i nierozwaga popchnąć ich usiłowały. Tymczasem rząd, nieszczęsnej propagandy świadom, uszczuplił dla nas zaufania; uczuliśmy nieraz skutków niedowierzania. By widnokrąg rozjaśnić i zwał-

w Skolem 8r.; hreczki w Stryju 8r., w Kałuszu 20r.; kukurudzy w Kałuszu 10r., w Dolinie 20r.30k.; kartofli w Żurawnie 3r.20k., w Skolem 7r.5k.; — celnar siana w Wojniłowie 1r.15k., w Dolinie 4r.15k.; wlny tylko w Bukaczowcach 200r.; — opał najdroższy w Kałuszu, najtańszy w Wojniłowie, kosztował bowiem sąg drzewa twardego 25r. i 6r.15k., miękkiego 17r.30k. i 6r.15k.; — za funt mięsa wołowego płacono w Bukaczowcach 5¹/₂k., w Żurawnie 9k.; — garniec okowity sprzedawano w Stryju po 4r.15k., w Bukaczowcach po 2r.30k. a w Żydaczowie po 2r.48k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 6. grudnia.

W monecie konwencynej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	54	6	1
Dukat cesarski	5	57	6	6
Półimperyal zł. rosyjski	10	13	10	20
Rubel śr. rosyjski	1	58	2	—
Talar pruski	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	27	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	94	30	95	10

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. listopada. Hr. Jabłonowski Ludwik, z Nastasowa. — Hr. Staryński Józef, z Mogielnicy. — PP. Borkowski Henryk, z Zaleszczyk. — Winicki Hipolit z Krakowa. — Szeliski Kazimierz, z Chodaczkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. listopada. Hr. Krasieński Piotr, do Rohatyna. — PP. Niezabkowski Ksawery, do Hleboczka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. grudnia:

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g.6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 2 9	— 2°	+0,8°	zachodni	pochm. ☉
2god.zr.	28 2 4	+ 0,8°	— 2°	"	" "
10 g. w.	28 2 8	— 0,5		cicho	" "

TEATR.

Dziś: komedia polska: „Majster i Czeladnik“ i produkcya pana Figer.

Jutro: dramat niem. „Die Herzogin von Prasslin.“

pionych postawić bliżej pieczołowitości Monarchy i Rządów Jego, poważnej potrzeba było rękomi. — Teraz zbliżeni, postępujemy na tej drodze stale, nie dając ucha podszeptom zkałkolwiekby one zajęć miały. — Kiedy Opatrzność kraj nasz wcieliła do wielkiej plemion rodziny, pod berłem austriackim wspólnym interesem, wspólnymi potrzebami połączonej, kiedy młody Monarcha już w zaraniu swego panowania każdemu ludowi pozwolił pielęgnować swą narodowość, chciejmy, podając innym krajom koronnym dłoń bratnią ku osiągnięciu dobra pospolitego, szczerze pogodzić się z przeznaczeniem naszym. Zamiast ku marzeniom, naprzeciw którym stoją tysiące niezwalczonych przeszkód, skierujmy raczej starania nasze ku rzeczywistości.

Pielęgnowanie nauk ojczystrych niech zajmie umysły nasze; prace w różnych zawodach znajdują zasilek w źródłach, których mamy podostatkiem. — Gospodarstwo wiejskie i przemysł widzimy właśnie w chwili przesilenia. Jakkolwiek posiłkowane przez ziemskie Towarzystwo kredytowe, wymagają one zabiegów, któreby bez pomocy rządu nie wydały pożądaných owoców.

Młodzież nasza, co do przymiotów ducha żadnej nie ustępująca, niech pod baczem okiem sędziwszych swobodnie rozwija talenta ku podniesieniu oświaty, ku wzmagającym się teraz potrzebom kraju, który na ich siły rachuje. — Wszecznica Jagiellońska i Zakład hrabiów Ossolińskich, te świątynie muz narodowych wsparte przykładem doświadczonych ojców, nauczą ją cnót ojczystrych, sławionych w domu i za domem, i otworzą jej razem drogę do publicznego życia we wszystkich jego kierunkach i stadyach.

Atoli wszystkie te cele wtedy tylko osiągnąć się dadzą, a piękne zamiary coraz bardziej rozwijać się mogą, jeżeli będziemy ufać, jeżeli tej ufności dowodzić będziemy stałym dążeniem do celów ogólnych państwa, nie uczestnicząc w ruchach, któreby pokój Europy zakłócić miały.